

# Dariusz Małyszek

---

## Rapperswilskie inicjatywy niepodległościowe

---

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia 64, 85-111

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

DARIUSZ MAŁYSZEK

*Rapperswilskie inicjatywy niepodległościowe*

---

Les initiatives vers l'indépendance créées à Rapperswil

Celem dążeń polskiej emigracji politycznej w epoce porozbiorowej była walka o niepodległość Polski oraz nieustanne nadawanie polskim inicjatywom społecznym, politycznym czy kulturalnym atrybutów wolnościowych.<sup>1</sup> „Straszny rok” 1870–1871, związany m.in. z klęską Francji w wojnie z Prusami, spowodował upadek znaczenia sprawy polskiej na arenie międzynarodowej, a także osłabienie roli środowisk emigracyjnych. Upadek ten nie był jednak zupełny, o czym świadczyła działalność podjęta przez polskich patriotów w szwajcarskim mieście Rapperswil (kanton St. Gallen).

W artykule, w sposób selektywny, opisuję najważniejsze rapperswilskie inicjatywy niepodległościowe. Ukazuję deklaracje słowne, odzwierciedlające stan polskiej wyobraźni społeczno-politycznej, wartości, które reprezentowali polscy działacze niepodległościowi, przedstawiam także konkretne dokonania organizacyjne. Podstawę źródłową tekstu, podzielonego na pięć części, stanowią materiały rękopiśmienne przechowywane w bibliotekach, broszury, wspomnienia, prasa oraz najistotniejsze dostępne opracowania.

---

<sup>1</sup> Zob. W. Ślaskowski, T. Radzik, „Czwarta dzielnica” – Polonia w walce o Niepodległość, [w:] *Do niepodległości 1918, 1944/45, 1989. Wizje – drogi – spełnienie. Księga jubileuszowa w osiemdziesiątą rocznicę odzyskania niepodległego bytu państwowego*, red. W. Wrzesiński, Warszawa 1998, s. 265.

Ramy chronologiczne wyznacza, z jednej strony, rok 1868, z drugiej zaś okres I wojny światowej, dzięki której Polska odzyskała niepodległość. Na zakończenie przybliżam wybrane aspekty związane z obecnością Rapperswilu w polskim pejzażu duchowym i kulturalnym po 1918 roku. Przedstawione ujęcie można traktować jako punkt wyjścia do dalszych źródłowych badań nad tą problematyką.<sup>2</sup>

#### W OKRESIE RZĄDÓW HRABIEGO WŁADYSŁAWA PLATERA

Z Rapperswilem, nazywanym „miastem róż” i „klejnotem Jeziora Zuryskiego”, plany związał uczestnik powstania listopadowego, od 1844 roku zamieszkały w Szwajcarii, hr. Władysław Broel-Plater.<sup>3</sup> Wpływ na jego decyzję wywarły niewątpliwie turystyczne walory miasta, chętnie odwiedzanego przez Europejczyków, a także sympatia, jaką od 1863 roku wśród mieszkańców kantonu St. Gallen cieszyła się sprawa polska. Doskonała lokalizacja Rapperswilu oraz pro-polskie nastawienie Szwajcarów pozwalały żywić nadzieję, że powstanie tutaj ważny ośrodek promocji sprawy polskiej w Europie.

Pierwszą inicjatywą hr. Platera w Rapperswilu było postawienie w 1868 roku, w stulecie konfederacji barskiej, na dziedzińcu średniowiecznego zamku tzw. Kolumny Wolności. Była formą upamiętnienia najważniejszych polskich wysiłków niepodległościowych oraz wyrazem polskich oczekiwań i nastawienia wobec ówczesnych realiów. Na kolumnie został umieszczony orzeł zrywający się do lotu, na cokole wyryto dwujęzyczny napis (po polsku i po niemiecku):

Niespożyty duch polski, stuletnią krwawą walką protestujący przeciw ciemiejącej go przemocy, z wolnej ziemi Helwetów przemawia do sprawiedliwości Boga i świata.

Polens Unsterblicher Genius nach Hundertjährigen Kampf mit der Gewalt noch Unbesiegt Ruft auf Helvetius Freiem Bodem zur Göttlichen und Menschlichen Gerechtigkeit.

Całości dekoracji cokołu dopełniała tarcza z herbami Polski i Litwy oraz łaciński napis: MAGNA RES LIBERTAS.<sup>4</sup> Bóg, ojczyzna, duch, walka, wol-

<sup>2</sup> Zob. S. Chankowski, *Materiały źródłowe do dziejów Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu 1870–1927*, „Biuletyn PAN” 1980, nr 23, s. 3–26; idem, *Źródła do dziejów Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu w zbiorach zagranicznych*, „Biuletyn PAN” 1982, nr 25, s. 4–18. Warto m.in. dokładnie przebadac spuściznę epistolarną przechowywaną w Bibliotece Polskiej w Paryżu, akta Naczelnego Komitetu Narodowego zgromadzone w Krakowie i w Warszawie, także inne dokumenty związane z polską aktywnością niepodległościową w Rapperswilu do końca I wojny światowej.

<sup>3</sup> S. Kieniewicz, *Plater (Broel-Plater) Władysław Ewaryst (1808–1889)*, [w:] PSB, t. XXV, Wrocław–Warszawa–Kraków 1981, s. 686–691.

<sup>4</sup> Zob. m.in. S. Chankowski, *Szwajcarzy wobec Muzeum Narodowego Polskiego w Rap-*

ność i sprawiedliwość – te pojęcia na trwałe wpisały się w kanon polskich inicjatyw niepodległościowych podejmowanych w Rapperswilu.

Odsłonięcie Kolumny było zaledwie prologiem do innej, zakrojonej na większą skalę, inicjatywy hr. Platera. Stało się nią Muzeum Polskie, zlokalizowane w murach zamku rapperswilskiego, który Plater wydzierżawił od władz kantonu St. Gallen na 99 lat, wnosząc stosunkowo niewielką opłatę 100 franków rocznie. Dokonał również, własnym sumptem, częściowej renowacji zamku w celu zaadaptowania go do potrzeb Muzeum. W aktach fundacyjnych z 1870, 1880 i 1881 roku Plater oddał Muzeum „na własność Narodowi Polskiemu”, jego sukcesorem, za zgodą władz Konfederacji Szwajcarskiej, uczynił zaś rząd przyszłej Polski, o ile będzie dawał „gwarancje trwałości”. Muzeum, jako instytucja użyteczności publicznej, uzyskało ochronę prawną ze strony władz kantonu St. Gallen i uznało jego administracyjną zwierzchność.<sup>5</sup> Uroczystość oficjalnego otwarcia nowej polskiej instytucji odbyła się w dniu 23 października 1870 roku. Udział w niej wzięli Polacy i Szwajcarzy. W trakcie bankietu, zorganizowanego w zuryjskim hotelu „Pod Łabędziami”, Plater określił cel swojej inicjatywy: „torujemy drogę do wolności i niepodległości przez oświatę i uszanowanie praw człowieka, a obudziwszy w milionach ludzi uczucie godności i miłości ojczyzny, znajdziemy gotową armię do pokonania wroga”. Natomiast obecny na spotkaniu szwajcarski adwokat Dorman stwierdził m.in.:

Miejmy nadzieję i wiermy, że się obecny stan zmieni, ale dodajmy i do wiary i nadziei miłość, która granic mieć nie powinna.<sup>6</sup>

W intencji założyciela Muzeum miało pełnić rolę „schroniska” polskich pamiątek narodowych, przedstawiać „obraz Polski pod względem historycznym, naukowym, literackim i artystycznym”, a także wzbogacać „dzieło oświaty i wolności ludów”.<sup>7</sup> Od początku wskazany został swoisty i uniwersalny charakter Muzeum – jako ważnej placówki promowania idei wolnościowych. Z biegiem czasu stało się istotnym ogniskiem polskiej kultury, rozumianej jako forma organizacji polskiej pamięci narodowej, tworzenia zasad i modeli patriotycznych.

---

*perswilu w okresie dyrekcji Władysława Platera (1869–1889), [w:] Losy Polaków w XIX–XX w. Studia ofiarowane Profesorowi Stefanowi Kieniewiczowi w osiemdziesiątą rocznicę Jego urodzin, Warszawa 1987, s. 510.*

<sup>5</sup> *Ibid.*, s. 515–516. Por. Biblioteka Narodowa w Warszawie [dalej: BN], mf nr 24905, rkps Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu [dalej: BOss.] 6363/II, Papiery dotyczące Zarządu Muzeum Narodowego w Rapperswilu 1894–1912, Do memoriału Rady Muzeum Rapperswilskiego. W imieniu i z polecenia Delegacji Muzeum J. Gałęzowski, Dyrektor Muzeum i Prezes Rady, Paryż, lipiec 1911 r., k. 103.

<sup>6</sup> B. Mansfeld, *Rapperswil Władysława Platera*, „Więź” 1972, R. 15, nr 11, s. 130, 136.

<sup>7</sup> S. Chankowski, *Szwajcarzy...*, s. 517.

W latach 70. hr. Plater podejmował działania propagandowe na rzecz sprawy polskiej w Europie, monitował polityków angielskich, węgierskich i tureckich, lecz nie przyniosło to powodzenia.<sup>8</sup> Naocznie przekonał się, że „dyplomatyczna” droga pozostaje dla Polaków niedostępna, dlatego postanowił wskazać inne możliwości działań patriotycznych i narodowych: wszechstronnych, systematycznych i długofalowych. Inicjatywę Platera najintensywniej wspierał, wydalony z Galicji przez władze autonomii w 1878 roku, Agaton Giller – historyk, publicysta, działacz niepodległościowy, członek Rządu Narodowego w 1863 roku.<sup>9</sup> W latach 1878–1884, z przerwami na leczenie we Włoszech, mieszkał w Rapperswilu i przyczynił się do stworzenia tam specyficznego ośrodka politycznego i ośrodka polskiej irredenty. Pracował społecznie dla dobra Polski, za wykonywaną pracę nie pobierał wynagrodzenia, a nawet starał się przekazywać część swoich skromnych dochodów na rzecz Muzeum.<sup>10</sup> Jego szczytny plan zakładał stworzenie przy Muzeum europejskiego centrum informacji o Polsce, aby utrzymywać sprawę jej niepodległości „wśród wielkich spraw świata”.<sup>11</sup> Na przełomie lat 70. i 80. pojawiały się optymistyczne pomysły, aby w Rapperswilu ustanowić siedzibę polskiego rządu emigracyjnego.<sup>12</sup> Plater powołał pierwszy Zarząd Muzeum, do którego weszli: Agaton Giller, Józef Ignacy Kraszewski, Henryk Bukowski, Stefan Buszczyński i hr. Władysław Tarnowski. W świetle deklaracji programowej Zarządu z dnia 11 sierpnia 1881 roku Muzeum zostało nazwane instytucją, która miała służyć „pomocą w rozszerzaniu i w utwierdzeniu w umysłach rodaków pojęć prawa narodu polskiego do wolnego i niepodległego bytu”.<sup>13</sup>

<sup>8</sup> Zob. H. Wereszycki, *Walka o pokój europejski 1872–1878*, Warszawa 1971, s. 288, 291; J. Wojtasik, *Idea walki zbrojnej o niepodległość Polski 1864–1907*, Warszawa 1987, s. 104.

<sup>9</sup> W 1876 roku Giller, wspólnie z pisarzem Józefem Ignacym Kraszewskim, opracował *Album Muzeum Narodowego w Rapperswilu*, w którym zamieścił tekst pt. *Muzeum Narodowe w Rapperswilu*. Częściowo wyłożył w nim swoje oczekiwania względem placówki rapperswilskiej, podkreślając, że powinna stać się „ogniskiem życia umysłowego w kierunku tradycji polskiej samoistości i niepodległości”. Zob. K. Groniowski, *Rapperswil jako ośrodek polityczny (1868–1887)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sect. F, Historia, vol. 37, 1982, s. 398–399.

<sup>10</sup> Zob. List A. Gillera do S. Gillera i J. Gillerówny, Stanisławów 27 IX 1884, [w:] *Nieznaną korespondencją rodziny Gillerów*, opracowała oraz przedmową i przypisami opatrzyła J. Miluśka, Kalisz 2001, s. 96.

<sup>11</sup> K. Groniowski, *op. cit.*, s. 400.

<sup>12</sup> Zob. List J. I. Kraszewskiego do A. Gillera, Drezno 16 I 1880, [w:] *Stosunki J. I. Kraszewskiego z Agatonem Gillerem (1876–1887). Na podstawie korespondencji Kraszewskiego*, oprac. J. Sokulski, Lwów 1912, s. 36; Z. Miłkowski, *Sylwety emigracyjne z doby minionej*, Kraków 1988 [reprint z 1904 r.], s. 316.

<sup>13</sup> *Album Muzeum Narodowego w Rapperswilu. Wieniec pamiątkowy półwiekowej rocznicy powstania listopadowego obchodzonej 29 listopada 1880 r.*, red. A. Giller, Poznań 1881–1884, s. 3.

Formą manifestacji patriotyzmu środowiska rapperswilskiego, a zarazem substytutem czynu niepodległościowego, było celebrowanie rocznic powstańczych i innych ważnych zdarzeń z dziejów Polski przed- i porozbiorowej.<sup>14</sup> W ten sposób doszło do stopniowego wytworzenia w Rapperswilu wspólnoty patriotycznej, wyznającej określone zasady. Propagowano solidaryzm społeczny i pracę organiczną (kładąc szczególny nacisk na upowszechnienie oświaty ludowej), krytykowano ideologię walki klas oraz politykę ugodową, deklarowano nieprzejednany stosunek do zaborców, zwłaszcza do carskiej Rosji, potępiano egoizm narodowy.<sup>15</sup>

Używając wzniosłej retoryki, Plater chciał stworzyć z Muzeum rodzaj „świątyni narodowej”, dążącej do przeprowadzenia „restauracji duchowej Polski”<sup>16</sup>, m.in. dzięki promowaniu wartości chrześcijańskich na polu społecznym i politycznym. Z czasem Muzeum stało się swego rodzaju „świeckim sanktuarium niepodległości Polski”<sup>17</sup>, ze względu na przechowywane w nim zbiory oraz stworzony klimat patriotyczny. Instytucja dążyła od początku do otwarcia się, głównie z zamiarem upowszechniania polskich dokonań naukowych i literackich.<sup>18</sup> Na płaszczyźnie działań politycznych niezwykle istotne były, bliskie Platerowi i Gillerowi, zagadnienia federacyjne, z myślą o restytucji Polski w granicach sprzed pierwszego rozbioru. Ponadto Plater szukał sojuszników sprawy polskiej wśród Słowian (chciał powołać przy Muzeum Wyższą Szkołę Słowiańską<sup>19</sup>) i Węgrów (spotykał się i korespondował m.in. z działaczami Société Hongroise w Zurychu<sup>20</sup>). W związku z ogólnonarodowym i europejskim charakterem podejmowanych inicjatyw zaznaczył, że będą prowadzone ponad „wszelkimi stronniczwami”.<sup>21</sup>

<sup>14</sup> Zob. na ten temat: H. Florowska-Frančić, *Uroczystości rapperswilskie, 1868–1918*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1996, nr 32, s. 267–280. W Muzeum celebrowano w sposób szczególnie uroczysty 50. rocznicę wybuchu powstania listopadowego oraz 200-lecie odsieczy wiedeńskiej.

<sup>15</sup> Zob. *47 Rocznica Powstania 29 listopada 1830 obchodzona w Muzeum narodowym Rapperswylu w roku 1877*, Zurych 1877, s. 5, 8, 9; *48 Rocznica Powstania 29 listopada 1830 obchodzona w Muzeum narodowym Rapperswylu w roku 1878*, Zurych 1878, s. 8, 10, 11.

<sup>16</sup> *49 Rocznica 29 listopada 1830 obchodzona w Muzeum narodowym Rapperswylu w roku 1879 i roczne zdanie sprawy Zarządu Muzealnego*, Zurych 1879, s. 8.

<sup>17</sup> K. Stachurski, *Miasto z różami w herbie i z zamkiem z Muzeum Polskim*, [w:] *Arx felicitas. Księga ku czci Profesora Andrzeja Rottermunda w sześćdziesiątą rocznicę urodzin od przyjaciół, kolegów i współpracowników*, red. M. Dłutek, Warszawa 2001, s. 47.

<sup>18</sup> *49 Rocznica...*, s. 11.

<sup>19</sup> Zob. F. Ziejka, *Kraszewski a Muzeum Narodowe Polskie w Rapperswilu*, „Pamiętnik Literacki” 1966, nr 57, z. 1, s. 211.

<sup>20</sup> Por. „Kurier Paryski”, 1 II 1882, nr 10, s. 7–8.

<sup>21</sup> *Album Muzeum Narodowego w Rapperswylu. Wieniec...*, s. 685.

Działalność niepodległościowo-patriotyczna Muzeum opierała się wówczas na dwóch głównych filarach: Wydziale Literacko-Polemicznym i Wydziale do spraw Religijnych.

Wydział Literacko-Polemiczny zamierzał bronić dobrego imienia Polski w prasie europejskiej i amerykańskiej, zwalczając antypolską propagandę rosyjską czy niemiecką. Drukował odezwy, broszury, pisma *stricte* muzealne, nawiązał kontakty z prasą krajową.<sup>22</sup> W ramach prac Wydziału Giller, pod pseudonimem Samotnika z Gołogór, wydał broszurę pt. *O serwilizmie i serwilistach* (1879), krytyczną wobec środowisk ugodowych i lojalistycznych. W Rapperswilu powstał także *List Agatona Gillera o organizacji Polaków w Ameryce* (Chicago 1879), który przyczynił się do powstania Związku Narodowego Polskiego w Ameryce, organizacji, która istnieje do dzisiaj.<sup>23</sup>

Wydział do spraw Religijnych od 1875 roku wspierał finansowo polskich kapłanów rzymskokatolickich – zesłańców syberyjskich<sup>24</sup>, informował zachodnią opinię publiczną o prześladowaniu religijnym unitów na Podlasiu.<sup>25</sup> Wydział opracował także memoriał dotyczący położenia Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce, zwłaszcza pod zaborem rosyjskim, który został wręczony Ojcu Świętemu Leonowi XIII w dniu 9 kwietnia 1881 roku. Plater utrzymywał dobre kontakty z arcybiskupem Zygmuntem Szczęsnym Felińskim<sup>26</sup>, korespondował z uczestnikami kongresów katolickich organizowanych we Francji. Zwracał ich uwagę na status Kościoła rzymskokatolickiego w zaborze rosyjskim i pruskim. W 1886 roku polemizował także z tezami berlińskiego prorządowego dziennika „Die Post”, który oskarżał Polaków o wykorzystywanie katolicyzmu do walki z dominacją niemiecką na terenie Wielkopolski.<sup>27</sup> Śmierć Gillera (17/18 lipca 1887 roku),

<sup>22</sup> 49 Rocznicza..., s. 36.

<sup>23</sup> H. Florowska-Frančić, *Polska diaspora w Szwajcarii*, [w:] *Polska diaspora*, red. nauk. A. Walaszek, Kraków 2001, s. 211.

<sup>24</sup> 49 Rocznicza..., s. 46. Por. E. Niebelski, *Duchowieństwo lubelskie i podlaskie w powstaniu 1863 roku i na zesłaniu w Rosji*, Lublin 2002, s. 398–402; B. Jędrzychowska, *Nowe źródła do badań nad losami duchownych zesłanych do Tunki. Praca magisterska (z roku 1937) siostry Marii Stelli Trzeciekiej, urszulanki*, [w:] *Zesłańcy postyczniowi w Imperium Rosyjskim. Studia dedykowane Profesor Wiktorii Śliwowskiej*, red. E. Niebelski, Lublin–Warszawa 2008, s. 278–279.

<sup>25</sup> 49 Rocznicza..., s. 47.

<sup>26</sup> Zob. s. T. A. Frącek RM, *Arcybiskup Zygmunt Szczęsny Feliński (1822–1895)*, [w:] *Materiały XXI Sesji Stałej Konferencji Muzeów, Archiwów i Bibliotek Polskich na Zachodzie, 23–26 września 1999 r.*, red. ks. M. Jagosz, Rzym–Kraków 1999, s. 96–100.

<sup>27</sup> W specjalnej nocie Plater wskazał na legalność polskiej działalności w Wielkopolsce, pisząc m.in.: „Zachowywać narodowe aspiracje oraz wspomnienia historyczne i być im wiernym nie znaczy być rewolucyjnym [...] Polacy nie byli nigdy i nie są obecnie ani wstecznikami, ani rewolucjonistami [...] są wierni swojej wierze religijnej, również miłościwej i tolerującej jak ich polska narodowość”. Zob. *Hrabia Władysław Plater i dziennik pruski „Post”*, „Kurier Polski w Paryżu”, 15 VIII 1886, nr 64, s. 4.

a także poważne kłopoty finansowe Platera, uniemożliwiły realizację innych zamierzeń Wydziału: wydawania dzieł „religijno-patriotycznych” oraz tekstów Ojców Kościoła, które następnie zamierzano kolportować na ziemiach polskich.<sup>28</sup>

Zadania Muzeum jako ważnej polskiej instytucji niepodległościowej traktowane były przez jego głównych reprezentantów niezwykle szeroko, można nawet powiedzieć o pewnym nadmiarze teorii i koncepcji. Giller definiował Muzeum jako szkołę życia politycznego i narodowego, sprzyjającą tworzeniu polskiego „państwa duchowego” niezbędnego do zbudowania w przyszłości „rzeczywistego państwa polskiego”.<sup>29</sup> Chciał przekonać rodaków, że ich powołaniem jest walka o zwycięstwo, bowiem sprawa polska nie mogła być uznana za „skończoną”. Wobec konieczności zmiany metod prowadzonej walki o wolność podkreślał, że w nowej rzeczywistości korelatem walki orężnej mogło być słowo oraz świadectwa codziennego życia. W sposób komplementarny traktował więc potrzebę pielęgnowania i wzmacniania sfery duchowej oraz dbałości o materialne podstawy egzystencji człowieka i narodu.<sup>30</sup> Bolesław Mansfeld w artykule opublikowanym na łamach „Więzi” w 1972 roku prace podejmowane w Muzeum rapperswilem postrzegał w analogii do myśli ekonomicznej Józefa Supińskiego (patronował działaniom patriotycznej grupy Gillera stworzonej we Lwowie przed rokiem 1878). Myśl ta – według B. A. Kempnera – była jak gdyby duchowym łącznikiem pomiędzy romantykami-mesjanistami a trzeźwą generacją pozytywistów i organiczników.<sup>31</sup>

Wiele teoretycznych planów stwarzanych na forum Muzeum nie znalazło urzeczywistnienia za czasów Platera, np. nie powstał ośrodek naukowy podejmujący badania z zakresu polskiej historii przed- i porozbiorowej oraz polemizu-

<sup>28</sup> Zob. List A. Gillera do o. Wacława Nowakowskiego, Stanisławów, 31 XII 1885, [w:] *Listy Agatona Gillera do o. Wacława Nowakowskiego z lat 1878–1887*, oprac. J. Marecki OFM Cap., „Krakowski Rocznik Archiwalny” 1998, nr 4, s. 116.

<sup>29</sup> Zob. [A. Giller], *W obronie prawdy i własności narodowej. Odpowiedź p. Estreicherowi przez jednego z urzędników Muzeum Narodowego w Rapperswilu*, Paryż 1883, s. 9, 14–15; H. Florowska-Frančić, *Emigracyjna działalność Agatona Gillera po powstaniu styczniowym*, Wrocław 1985, s. 120; K. Groniowski, *op. cit.*, s. 403.

<sup>30</sup> A. Giller, *Tomasz Olizarowski. Wspomnienie*, Lwów 1879, s. 44–45.

<sup>31</sup> Zob. B. Mansfeld, *op. cit.*, s. 133. W kontekście niniejszych rozważań warto przytoczyć słowa Supińskiego, wypowiedziane w 1855 roku, a więc przed klęską powstania styczniowego: „Narodom stojącym silnie, które się nie lękają jutra, których potęga rośnie z dniem każdym, wolno jest lekceważyć przechowywanie drobnostek życia codziennego: to co w nich przybywa, jest silniejszym od tego, co uchodzi. W narodach, które utraciły byt polityczny, każda dawna okruszyna jest polityczną relikwią, bo ich istność kruszy się i sypie; dla nich drogim jest wszystko, co je odróżnia od tego, co je połyka”. Za: R. Wapiński, *Historia polskiej myśli politycznej XIX i XX wieku*, Gdańsk 1997, s. 53.



jący z tezami historyków z tzw. krakowskiej szkoły.<sup>32</sup> Plater nie zrealizował marzenia o utworzeniu w Rapperswilu swoistego centrum pracy nad odbudową państwa polskiego<sup>33</sup>, zapewne w wymiarze politycznym i insurekcyjnym, biorąc pod uwagę napięcia pomiędzy mocarstwami zaborczymi w 1883 roku. Podobny los spotkał myśl powołania „Ligi w obronie legalnej narodowości i własności”<sup>34</sup>, jak również osadzenia w Rapperswilu władz organizacji niepodległościowej – Ligi Polskiej.<sup>35</sup>

#### PRÓBY KONTYNUACJI I NOWE INICJATYWY (LATA 1889–1897)

Śmierć hr. Władysława Platera 22 kwietnia 1889 roku zamknęła pierwszy etap działalności Muzeum rapperswilskiego. Fundator pozostawił je w fatalnej kondycji finansowej, istniało nawet realne zagrożenie jego likwidacji. Krytycznie na temat jego działalności wypowiedali się krakowscy konserwatyści.<sup>36</sup> Tylko dzięki wytrwałości i czynnemu zaangażowaniu emigrantów 1863 roku placówka rapperswilska przetrwała. Następcą Platera na stanowisku dyrektora Muzeum został pułkownik Józef Gałęzowski (w powstaniu styczniowym członek rządu Romualda Traugutta), przedstawiciel tzw. szkoły batiniolskiej w Paryżu, pracownik Crédit Foncier, patron Oeuvre du catholicisme en Pologne. W porozumieniu z innym uczestnikiem styczniowej insurekcji, cenionym sztokholmskim antykwariuszem H. Bukowskim, powstrzymał upadek Muzeum i uregulował finanse instytucji. W specjalnej odezwie z 14 maja 1889 roku Gałęzowski i Bukowski wezwali cały naród polski do opieki nad instytucją<sup>37</sup>, której główne zadania Bukowski widział w kontekście promocji zasad solidarnościowych połączonych z pomocą wszystkim „biednym braciom”, bez względu na ich przekonania.<sup>38</sup> Ograniczone możliwości finansowe Muzeum nie pozwoliły na podjęcie

<sup>32</sup> Por. A. F. Grabski, *Perspektywy przeszłości. Studia i szkice historiograficzne*, Lublin 1983, s. 372; S. Chankowski, *Muzeum Rapperswilskie jako warsztat pracy naukowej*, „Przeгляд Historyczny” 1988, nr 74, z. 1, s. 53, 59.

<sup>33</sup> K. Groniowski, *op. cit.*, s. 403.

<sup>34</sup> „Kurier Polski w Paryżu”, 15 I 1887, nr 74, s. 2.

<sup>35</sup> J. Osiecki, *Liga Polska. Prospekt (1)*, „Kurier Polski w Paryżu”, 15 XII 1886, nr 72, s. 4.

<sup>36</sup> Por. J. Staszczel, *Związki Muzeum Rapperswilskiego z Akademią Umiejętności w świetle korespondencji Władysława Platera*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, 21(1975), s. 162.

<sup>37</sup> M. Tyrowicz, *Gałęzowski Józef (1834–1916)*, [w:] PSB, t. VII, Kraków 1948–1958, s. 249.

<sup>38</sup> List H. Bukowskiego do H. Gierszyńskiego, Sztokholm, 21 VII 1890, [w:] *Listy Henryka Bukowskiego do rodziny Gierszyńskich. Źródło do dziejów Muzeum Polskiego w Rapperswilu*, oprac. W. Stankiewicz, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1972, nr 8, s. 365.

szerokiej akcji subsydiarnej, chociaż podejmowano wszelkie możliwe działania w tym kierunku. Fundusze instytucji pochodziły z zapisów, darów, składek członków wieczystych (Henryk Bukowski, Karol Lewakowski, Erazm Jerzmanowski, Tadeusz Oksza-Orzechowski, Włodzimierz Spasowicz), dochodów niestałych, opłat pobieranych od zwiedzających, sprzedaży duplikatów i zużytych sprzętów. „Żelazny kapitał” Gałęzowski ulokował w bankach oraz w akcjach przedsiębiorstw, np. kopalni złota Elektra w Peru czy amerykańskich kolejach żelaznych Alchison–Topecas.<sup>39</sup>

Dzięki zapisowi testamentowemu hr. Krystyna Ostrowskiego z 1882 roku przy Muzeum powstała fundacja jego imienia, przyznająca stypendia polskiej młodzieży. Jak zaznaczył Franciszek Ziejka, fundacja, wzbogaćciana sukcesywnie o inne zapisy, umożliwiła najzdolniejszym Polakom „studia na najlepszych uniwersytetach Europy Zachodniej”.<sup>40</sup> W latach 1882–1912 na stypendia wyasygnowano łącznie 413 934 franków.<sup>41</sup> W pierwszej kolejności subsydiowano osoby wyrzucone ze szkół krajowych lub zmuszone do ucieczki za granicę z powodów politycznych.<sup>42</sup> Intencją emigrantów było stopniowe włączanie stypendystów do działań niepodległościowych, podejmowanych pod emigracyjnym patronatem.

„Kontrolerem” Muzeum został w 1890 roku pisarz i działacz polityczny, uczestnik Wiosny Ludów na Węgrzech i powstania styczniowego, Zygmunt Miłkowski (T. T. Jeż), od sierpnia 1887 roku pełniący również funkcję prezesa Centralizacji Ligi Polskiej. Był ponadto redaktorem naczelnym organu prasowego Ligi: „Wolnego Polskiego Słowa”. Na jego łamach promował niepodległościowy charakter oraz kulturalne i naukowe walory Muzeum, będącego, jak stwierdzał, wyrazem „niezaprzeczonego ani [nie]przedawnionego prawa Polski do bytowania narodowego samoistnego”.<sup>43</sup> Traktował Muzeum jako ważny „arsenał intelektualny”, oczywiście ze względu na przechowywane w nim pisma patriotyczne głównie z okresu romantyzmu, pomocne w pielęgnowaniu uczuć patriotycznych oraz wytyczaniu dróg do wolnej Polski.<sup>44</sup> Zygmunt Wasilewski, który

<sup>39</sup> Zob. S. Pastuszką, *Wkład Karola Lewakowskiego w rozwój Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu*, „Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich” 1976, nr 11, s. 93.

<sup>40</sup> Zob. F. Ziejka, *Jan August Kisielewski niedoszłym stypendystą Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu*, „Ruch Literacki” 1989, R. 30, z. 4–5, s. 376.

<sup>41</sup> Zob. na ten temat: S. Chankowski, *Stypendia rapperswilskie 1864–1918*, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej” 1988, Seria I, z. 3, s. 31–85.

<sup>42</sup> Por. BPAN, TZ, mf. nr 1415, rkps 7785, t. 1, List Z. Balickiego do S. Surzyckiego z 18 I 1894, k. 196.

<sup>43</sup> [Z. Miłkowski], *Muzeum Narodowe w Rapperswilu*, „Wolne Polskie Słowo”, 15 VII 1890, nr 69, s. 2. Por. T. T. Jeż [Z. Miłkowski], *Lech – Czech – Rus. Powieść historyczno-społeczna*, Poznań 1878, s. 44–45.

<sup>44</sup> „Wolne Polskie Słowo”, 1 IX 1893, nr 144, s. 2. Badacz literatury polskiej Artur Hutnikiewicz pisał w tym kontekście: „Cały kolosalny trud pracy myślowej pokoleń emigracyjnych, które

w latach 1892–1894 pracował w Bibliotece Rapperswilskiej (powstała dzięki darom pojedynczych osób; jej trzon stanowił zbiór Leonarda Chodźki<sup>45</sup>), na początku II wojny światowej określił Muzeum jako specyficzną „instytucję irredentyzmu polskiego”, gdzie szczególnie akcentowane było znaczenie alegorii, symboliki patriotycznej, uczuć martyrologicznych, nie zabrakło też aspektów mesjanistycznych, których próżno było szukać na terenie kraju.<sup>46</sup>

Sporadycznie w Muzeum organizowane były uroczystości patriotyczne okrągłych rocznic ważnych wydarzeń z historii Polski. 3 maja 1891 roku w Muzeum odbyło się kameralne spotkanie (z udziałem Polaków i Czechów) z okazji 100. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja, ściśle połączone z obchodem zuryskim.<sup>47</sup> Trzy lata później, 6 maja 1894 roku, Muzeum rapperswilskie zorganizowało z kolei uroczyste obchody 100. rocznicy wybuchu insurekcji kościuszkowskiej. Ponadto nakładem Muzeum została wydana praca Tadeusza Korzona pt. *Kościuszkowski. Biografia z dokumentów wysnuta*, oparta m.in. na materiałach archiwalnych przechowywanych w Rapperswilu, w której Andrzej Feliks Grabski dostrzegł odzwierciedlenie, w historycznym kostiumie, tez Ligi Polskiej i koncepcji „obrony czynnej”<sup>48</sup>, gdzie jedną z naczelnych zasad była wiara we własne siły. Z innych przykładów zaangażowania przedstawicieli Muzeum w ważne wydarzenia warto odnotować udział Lewakowskiego w Wystawie Krajowej w Lwowie.<sup>49</sup> Okazję poznania polskich współczesnych osiągnięć mieli także inni emigranci, którzy swoje prace łączyli z Rapperswilem i Ligą Polską: Zygmunt Miłkowski, Henryk Gierszyński, Zygmunt Balicki.

Już w 1891 roku Muzeum rapperswilskie zostało wyznaczone na miejsce obrad Komisji Nadzorczej Skarbu Narodowego Polskiego, postrzeganej jako polski

na obcej ziemi, marząc o wolnej Polsce kreśliły zarysy jej przyszłego kształtu i ładu, znajdowały w tym właśnie rapperswilskim zaciszu przytułek i opiekę”. Idem, *Żeromski*, Warszawa 2000, s. 77.

<sup>45</sup> Zob. m.in. G. Legutko, „Rapperswil był dla mnie czymś legendarnym”. *O pracy Zygmunta Wasilewskiego w Muzeum Narodowym Polskim*, [w:] Zygmunt Wasilewski. *Polityk – krytyk – regionalista*, red. M. Meducka, Kielce 2002, s. 79.

<sup>46</sup> Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (dalej: BPAN), Teki Zielińskiego (dalej: TZ), mf. nr 1482, sygn. 7859, Zygmunt Wasilewski, *Mój życiorys 1865–1939*, [Warszawa 1940], k. 98–99. Wasilewski nazywał także Muzeum rapperswilskie miejscem legendarnym i „zaczarowanym”, przechowywane tam zbiory pamiątek, książek i broszur wyobrażały zaś, w jego przekonaniu, „księgę romantycznego czynu i myśli romantycznej”. Zob. Z. Wasilewski, *Pokolenia w służbie narodu. Życiorys autora. Wnukom o prapradziadku. O sposobie pojmowania psychiki narodowej*, Londyn 1962, s. 13–14; Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, rkps 179/78, Zygmunt Wasilewski, *Mój życiorys 1865–1939*, [Warszawa 1940], k. 88.

<sup>47</sup> *Stuletnia rocznica Konstytucji 3 Maja*, „Wolne Polskie Słowo”, 15 V 1891, nr 89, s. 1.

<sup>48</sup> Zob. A. F. Grabski, *W kręgu kultu Naczelnika. Rapperswilskie inicjatywy kościuszkowskie (1894–1897)*, Warszawa 1981, s. 65–66.

<sup>49</sup> S. Pastuszka, *Wkład...*, s. 95.

parlament na uchodźstwie.<sup>50</sup> Do głównych zadań nowego gremium (prezesem Komisji wybrano Miłkowskiego) należało przedstawianie „wobec Kraju i zagranicy wytrwałych dążeń” narodu polskiego do odzyskania niepodległości<sup>51</sup> oraz udzielanie pomocy finansowej polskiej organizacji politycznej, która zajmowałaby „w życiu politycznym narodu stanowisko podobne do organizacji Komitetu Centralnego w 1862 r.”.<sup>52</sup> Miłkowski w tej perspektywie postrzegał Ligę Polską<sup>53</sup>, lecz pozostała ona organizacją kadrową, emigracyjną, nie posiadała zaplecza krajowego, nazywano ją potem „sztabem bez wojska”. Już w 1893 roku, w wyniku „przewrotu” we władzach Ligi Polskiej, w Warszawie została powołana tajna Liga Narodowa na czele z Romanem Dmowskim i Janem Ludwikiem Popławskim. Od sierpnia 1895 roku, kiedy pula Skarbu Narodowego (nazywanego „podstawowym funduszem majątku osobistego Polski”<sup>54</sup>) przekroczyła 100 tys. franków, Liga Narodowa zaczęła otrzymywać odsetki skarbowe (2/3 w skali rocznej). Choć Dmowski w *Naszym patriotyzmie* z 1893 roku, skrytykował „program powstaniowy”<sup>55</sup>, jednakże Liga, jak słusznie skonstatował Bohdan Cywiński w *Rodowodach niepokornych*, „miała ogromną szansę ideologiczną” i przyciągała swoimi hasłami „najcenniejszą ideowo młodzież inteligentną, szukającą drogi do realizacji swych dążeń patriotycznych i radykalizmu społecznego”.<sup>56</sup> Stosunki pomiędzy działaczami KN SN a Ligą były, zdaniem Władysława Bułhaka, oparte na zasadach przypominających *toutes proportions gardées*, oznaczających podział na władzę ustawodawczą i wykonawczą.<sup>57</sup> Skarbnikiem Komisji i *de facto* głównym dysponentem funduszy był Gałęzowski – dyrektor Muzeum rapperswilskiego. Wydaje się, że akceptował umiarkowane koncepcje kierownictwa Ligi w kontekście ideologii powstańczej.<sup>58</sup>

<sup>50</sup> [Z. Miłkowski], *Wyjaśnienia*, „Wolne Polskie Słowo”, 15 IX 1895, nr 193, s. 1. Komisja została formalnie utworzona w grudniu 1891 roku, ukonstytuowała się w kwietniu 1892 roku, jej regulamin zaś, autorstwa Zygmunta Balickiego, został uchwalony 4 VIII 1892 roku.

<sup>51</sup> A. F. Grabski, *W kregu...*, s. 103.

<sup>52</sup> Zob. *VIII Skarb Narodowy*, Paryż 1901, s. 24–28.

<sup>53</sup> Biblioteka Polska w Paryżu, Materiały Henryka Gierszyńskiego, akc. 2669, Listy do H. Gierszyńskiego, t. IV/9 (Mil-N), Z. Miłkowski do H. Gierszyńskiego, Genewa 5 X 1892, k. 38.

<sup>54</sup> *II Skarb Narodowy*, Paryż 1895, s. 9.

<sup>55</sup> R. Dmowski, *Wybór pism*, wybrał, wstępem opatrzył i oprac. R. Wapiński, Warszawa 1990, s. 56.

<sup>56</sup> Zob. B. Cywiński, *Rodowody niepokornych*, Paryż 1985, s. 271.

<sup>57</sup> W. Bułhak, *Dmowski-Rosja a kwestia polska. Źródła orientacji rosyjskiej obozu narodowego 1886–1908*, Warszawa 2000, s. 66.

<sup>58</sup> W połowie lat 90. Gałęzowski popierał solidaryzm społeczny, był zdania, że trzeba realizować w praktyce zasady sprawiedliwości społecznej i narodowej, działać na rzecz asymilacji Żydów i informować świat o istnieniu tzw. sprawy polskiej. Wśród najważniejszych dróg do niepodległej Polski wymieniał: dobrą pracę, pomoc wzajemną i wiarę „w przyszłą Polskę wolną i niepodległą”. Zob. „Wolne Polskie Słowo”, 1 II 1892, nr 106, s. 6; „Wolne Polskie Słowo”, 1 II 1895, nr 178, s. 2.

Wartość Muzeum rapperswilskiego jako ważnej polskiej placówki patriotycznej wzrosła jeszcze bardziej, kiedy jesienią 1895 roku przekazano tam serce Tadeusza Kościuszki, traktowane jako polska patriotyczna „relikwia”.<sup>59</sup> W ciągu dwu lat zostało wybudowane specjalne mauzoleum na serce Naczelnika. 1 sierpnia 1897 roku władze Muzeum wystosowały pismo, w którym zapraszali do wzięcia udziału w uroczystościach:

Cześć dla Kościuszki jest to ognisko, w które możemy wszyscy „zestrzelić myśli i duchy”. Staśmy więc wszyscy jakby jeden mąż około serca jego [...] niech Ono natchnie nas wszystkich tą miłością ojczyzny, tą wiarą w jej żywotność, tą nadzieją w jej zmartwychwstanie, które ją za życia ożywiały.<sup>60</sup>

Główna uroczystość, poprzedzona mszą świętą, odbyła się 11 sierpnia 1897 roku na dziedzińcu zamkowym.<sup>61</sup> Zdaniem Kazimierza Stachurskiego, Mauzoleum, biblioteka, zbiory muzealne i kolumna barska tworzyły swoisty program patriotyczny, który wspierał Mickiewiczowski „apel do narodów cywilizowanych”.<sup>62</sup>

#### NA PRZEŁOMIE WIEKÓW. W CIENIU KRAJOWYCH KONFLIKTÓW POLITYCZNYCH

Stopniowe przenoszenie się punktu ciężkości polskiej polityki do kraju wpłynęło również na położenie Muzeum, które stało się przetrzeźnieniem rozgrywek politycznych pomiędzy sympatykami Ligi, PPS a potem innych organizacji. Wśród osób związanych z instytucją nie było też jednomyślności w sprawie formuły prezentowania polskich racji na forum europejskim. Zasadniczy dystans pojawił się pomiędzy krajowym kierownictwem Ligi a byłymi powstańcami styczniowymi, którzy za swój obowiązek uważali promowanie idei niepodległościowej i od-

<sup>59</sup> [Z. Miłkowski], *Serce Kościuszki*, „Wolne Polskie Słowo”, 1 XI 1895, nr 196, s. 1. Por. S. Rosiek, *Zwłoki Mickiewicza. Próba nekrografii poety*, Gdańsk 1997, s. 92.

<sup>60</sup> Zob. *Zaproszenie na uroczystość inauguracji Mauzoleum Kościuszki w Rapperswilu*, „Wolne Polskie Słowo”, 15 VII 1897, nr 237, s. 8.

<sup>61</sup> Zob. S. Pastuszka, *Mauzoleum Tadeusza Kościuszki w Rapperswilu*, „Mówią wieki”, 17(1974), nr 7, s. 31–35; „Wolne Polskie Słowo”, 1 X 1897, nr 242, s. 8.

<sup>62</sup> K. Stachurski, *op. cit.*, s. 47. Mickiewicz, obok Kościuszki, był najważniejszą postacią w polskim panteonie patriotycznym. Stefan Kawyn nazwał go siłą organizującą polską świadomość narodową, jego poezję zaś „władzą działania, państwem”. Zob. S. Kawyn, *Ideologia stronnictw politycznych w Polsce wobec Mickiewicza 1890–1898. (Wybór)*, [w:] idem, *Studia i szkice*, wstęp A. Hutnikiewicz, Kraków 1976, s. 299. Odświeżenie pomnika Mickiewicza w Warszawie w dniu 24 grudnia 1898 roku uznawane jest także za moment przełomowy w rozwoju ruchu wszechpolskiego kierowanego przez Ligę Narodową we wszystkich trzech zaborach. Zob. T. Wołsza, *Narodowa Demokracja wobec chłopów w latach 1887–1914*, Warszawa 1992, s. 77.

woływanie się do poczucia międzynarodowej sprawiedliwości. W 1899 roku członek Rady Muzeum i KN SN Lewakowski wziął udział w konferencji pokojowej w Hadze i wygłosił przemówienie, w którym poruszył kwestię niepodległości Polski. Wykroczył poza tezy przygotowane przez działaczy Ligi, którzy odwoływanie się do europejskiej opinii publicznej uważali za nieskuteczną strategię działania, zalecając koncentrację uwagi na płaszczyźnie narodowej w celu wyrobienia odpowiednich sił.<sup>63</sup> Krytyczny stosunek Dmowskiego do tradycji walk zbrojnych o niepodległość Polski, w tym do powstania styczniowego, wzbudził poważne niezadowolenie Bukowskiego i Gierszyńskiego. W obronie krajowych działaczy musiał występować Miłkowski, zalecając swoim emigracyjnym kolegom popieranie działań prowadzonych z „rozważą i zastanowieniem”, bez pośpiechu i gorączkowości na płaszczyźnie robotniczej, wiejskiej i inteligenckiej.<sup>64</sup> Podczas zjazdu Rady Nadzorczej Muzeum i KN SN z sierpnia 1899 roku Gierszyński i Bukowski po raz pierwszy wyrazili dezaprobatę wobec działalności Ligi, warunkowo głosując za udzieleniem jej subwencji.<sup>65</sup> Kwestia prowadzonych wówczas sporów wchodzi w zupełnie odmienną przestrzeń badawczą.

Wydarzeniem, które w 1901 roku zaabsorbowało uwagę nie tylko polskiej opinii społecznej, była sprawa polskich dzieci z Wrześni. Odmówiły one nauki religii w języku niemieckim, za co zostały ukarane karą chłosty. Międzynarodowy protest kobiet w tej sprawie zorganizowała pisarka Maria Konopnicka.<sup>66</sup> Do akcji włączył się również Miłkowski, który do listów rozsyłanych do polskich grup emigracyjnych dołączał ulotki o Rapperswilu, promując w ten sposób działalność Muzeum, przeżywającego kolejną fazę kryzysu.<sup>67</sup> Również dochody Skarbu Narodowego nie wzrastały w sposób, który mógłby zadowolić środowisko emigracyjne. Nawet wizyta Miłkowskiego w Stanach Zjednoczonych w 1900 roku nie zmieniła tego stanu rzeczy, bowiem miejscowa Polonia była zaprzątnięta innymi problemami. W tej sytuacji wśród najważniejszych inicjatyw podejmo-

---

<sup>63</sup> Zob. *Polska i konferencja międzynarodowa w Hadze. Memorial*, „Przegląd Wszechpolski” 1900, nr 5, s. 268–278; W. Suleja, *Próba umiędzynarodowienia sprawy polskiej w czasie konferencji pokojowej w Hadze w 1899. Akcja memoriałowa Ligi Narodowej i Polonii amerykańskiej (w świetle listów do Karola Lewakowskiego)*, „Ze skarbca kultury” 1979, z. 31, s. 91, 97–99; S. J. Pastuszka, *Karol Lewakowski. Poglądy i działalność społeczno-polityczna*, Warszawa 1980, s. 166–168; W. Bułhak, *op. cit.*, s. 64–65.

<sup>64</sup> Z. Miłkowski, *Listy do Henryka Bukowskiego z lat 1889–1900*, wstęp i oprac. D. Ossowska, Olsztyn 2001, s. 117–118.

<sup>65</sup> W. Bułhak, *op. cit.*, s. 67.

<sup>66</sup> Zob. M. Konopnicka, *Korespondencja*, t. IV, *Listy dotyczące akcji wrześnińskiej i innych spraw społeczno-narodowych*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1975, s. 47–48, 158–159.

<sup>67</sup> M. Konopnicka do J. Lorentowicza, 11 I 1902, [w:] *ibid.*, s. 47–48.

wanych przez osoby związane z instytucjami rapperswilekimi pozostawało ogłaszanie tekstów o wydźwięku propagandowym oraz dalsze wpieranie Ligi.<sup>68</sup>

Należy podkreślić, że wpływy z puli Skarbu pokrywały tylko część wydatków przeznaczanych na akcje Ligi, której przekazywano 2/3 procent od odsetek rocznie, co oscyloowało między 2489,70 franków w 1895 roku do 7334,10 franków w roku 1905.<sup>69</sup> Liderzy Ligi mówili o potrzebie utworzenia własnego Skarbu Narodowego, instytucję emigracyjną nazywali zaś jednym „z najpiękniejszych pomników polskich, wzniesionym w swych pokaźnych zaczątkach z dała od kraju przez wygnańców z ziemi ojczyste”.<sup>70</sup> 300 tysięcy franków zebranych na poczet Skarbu Narodowego uważano za kwotę „śmiesznie małą”, chociaż wyrażano nadzieję na jej znaczący wzrost.<sup>71</sup> Kampania polityczna Ligi Narodowej skierowana m.in. przeciwko Ukraińcom spowodowała lawinę krytyki ze strony różnych środowisk politycznych: socjalistów, ludowców, tzw. demokratów bezprzymiotnikowych, nawet konserwatystów, postrzegających Ligę jako organizację o niesprecyzowanym kierunku działania. Polska inteligencja katolicka i świecka poddawała krytyce propagowaną przez Balickiego „etykę egoizmu narodowego”, a także antysemitkie tony w propagandzie narodowo-demokratycznej. Wielu obserwatorów widziało w tego typu działaniach wyraźne sprzeniewie-

<sup>68</sup> Z. F. M. [Z. Miłkowski], *Przed zjazdem Komisji Nadzorczej Skarbu Narodowego Polskiego*, „Goniec Polski”, 5 VII 1902, nr 13, s. 65–68; *IX Skarb Narodowy*, Paryż 1902, s. 6. Działalność instytucji Skarbu Narodowego Polskiego wzbudziła zainteresowanie władz niemieckich, które w 1901 roku wytoczyły proces polskiej młodzieży patriotycznej, związanej ze Związkiem Młodzieży Polskiej, popularnym ZET-em. Śledztwo prokuratorskie prowadziło do Szwajcarii. Na wniosek adwokata polskiej młodzieży Bernarda Chrzanowskiego przed sądem szwajcarskim został przesłuchany Miłkowski. Zob. *Proces Młodzieży Akademickiej w Poznaniu (Korespondencja własna „Gońca Polskiego”)*, „Goniec Polski”, 20 VII 1901, nr 20, s. 160; *Procesy polityczne w zaborze pruskim (Korespondencja własna „Gońca Polskiego”)*, „Goniec Polski”, 20 XI 1901, nr 28, s. 229–230. Miłkowski wyjaśniał, że życzliwy sprawie polskiej polityk Konfederacji Szwajcarskiej (nie podał jego nazwiska) ostrzegwał, iż naciski władz niemieckich mogą spowodować „zarekwirowanie” Skarbu przez władze Szwajcarii. Zob. Z. Miłkowski, *Skarb Narodowy Polski. Nieco o Lidze Narodowej. Rozdział jeden z pamiętnika: „Od kolebki przez życie”*, Lwów 1905, s. 179 i n. Por. *XI Skarb Narodowy*, Paryż 1904, s. 39–40.

<sup>69</sup> Przykładowo, na przełomie 1899/1900 roku Liga Narodowa i podporządkowane jej Towarzystwo Oświaty Narodowej wydatkowały na swoją działalność 27 tys., zaś w okresie 1903/1904 już 63 tys. rubli. Zob. [W. P o b ó g - M a l i n o w s k i], *Do historii Ligi Narodowej. Komitet Centralny Ligi Narodowej do Komisji Nadzorczej Skarbu Narodowego Polskiego w Rapperswilu. Sprawozdanie z działalności Ligi Narodowej za rok 1899/1900*, „Niepodległość” 1933, nr 8, z. 3, s. 435; idem, *Do historii Ligi Narodowej. Komitet Centralny Ligi Narodowej do Komisji Nadzorczej Skarbu Narodowego Polskiego w Rapperswilu. Sprawozdanie z działalności LN od 1 lipca 1903 do 1 lipca 1904 r.*, „Niepodległość” 1934, nr 10, z. 1, s. 127.

<sup>70</sup> Zob. „Przegląd Wszechpolski” 1903, nr 11, s. 870; S. O s a d a, *Sześć odczytów o Stronictwie Demokratyczno-Narodowym i Lidze Narodowej*, Chicago 1905, s. 37–38.

<sup>71</sup> „Przegląd Wszechpolski” 1903, nr 12, s. 884.

rzenie się dawnym polskim zasadom patriotycznym, wyrażanym w okresie powstania styczniowego, także na forum muzealnym w okresie rządów Platera. Mandat Ligi do pobierania pieniędzy z puli Skarbu kwestionował na łamach prasy galicyjskiej Lewakowski.<sup>72</sup> Z kolei dla środowisk ugodowych spór wokół Skarbu Narodowego sytuował się na marginesie głównego nurtu polskiego życia, Erazm Piltz zaś w broszurze *Nasze stronnictwa skrajne* tak komentował ten fakt:

Im bliżej od zamku rapperswilskiego ku granicom Polski, tym bardziej „kasa wojującej Polski” traci na uroku, z tym trzeźwiejszą spotyka się oceną i tym słabiej magnetyzuje skłonności podatkowe społeczeństwa.<sup>73</sup>

Śmierć Bukowskiego w 1900 roku, a w 1903 roku odsunięcie ze składu Komisji Lewakowskiego i Gierszyńskiego pozwoliło Lidze bez przeszkód pobierać fundusze z puli Skarbu. Energiczni działacze krajowi potrafili odpowiednio przekonać do swoich racji emigrantów, którzy przede wszystkim chcieli pozbawić możliwości korzystania z funduszy działaczy PPS-u<sup>74</sup> oraz przedstawicieli „postępowej” młodzieży emigracyjnej.<sup>75</sup> Wysoko oceniano dotychczasową działalność Ligi „na polu oświaty, unarodowienia ludu, rozbudzenia myśli politycznej i obrony interesów narodowych”. Emigranci wskazywali na ogólnonarodowy charakter tego rodzaju aktywności, Ligę zaś określono mianem „klasycznego typu organizacji”, zasługującej na zapomogę z puli Skarbu Narodowego.<sup>76</sup>

Wybuch rewolucji w Rosji i w Królestwie Polskim wzbudził niepokój, lecz i nadzieję osób związanych z Muzeum rapperswilskim. Miłkowski traktował rewolucję jako wewnątrzrosyjską rozgrywkę i uważał, że Polacy powinni się od niej zdystansować, unikając prób podejmowania działań powstańczych. W trakcie zjazdu Rady i Komisji w sierpniu 1905 roku Dmowski musiał nawet tłumaczyć powody opóźnionej reakcji działaczy Ligi na zaistniałą sytuację.<sup>77</sup> Traktując rewolucyjną działalność socjalistów jako przejaw polityki destrukcji, w 1905

<sup>72</sup> Zob. S. Pastuszka, *Karol Lewakowski a Skarb Narodowy. Wkład Lewakowskiego w powstanie Skarbu Narodowego Polskiego*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1975, nr 15, s. 205; List Jana Stapińskiego do Karola Lewakowskiego, 22 I 1903, [w:] *Listy Jana Stapińskiego z lat 1895–1928*, oprac. J. Albin i J. R. Szaflik, Wrocław–Warszawa–Kraków 1977, s. 80.

<sup>73</sup> Scriptor [E. Piltz], *Nasze stronnictwa skrajne*, Kraków 1903, s. 116.

<sup>74</sup> M. Sokolnicki, *Czternaście lat*, Warszawa 1936, s. 146, 156–157.

<sup>75</sup> BN, mf. nr 30094, rkps BOss. 7195/II, Papiery Bolesława i Marii Wysłouchów. Listy, t. XXI, cz. II: lata 1820–1932, Z. Miłkowski do Zarządu Związku Postępowej Młodzieży Polskiej, Zurych 15 VIII 1903, k. 339–345; „Goniec Polski” 1903, nr 7–8, s. 111–113.

<sup>76</sup> *Memoriał w sprawie Skarbu Narodowego, ogłoszony przez Komisję Nadzorczą w XI Sprawozdaniu za rok 1903*, „Przegląd Wszechpolski” 1904, nr 3, s. 231–239.

<sup>77</sup> Zob. *XIII Skarb Narodowy*, Paryż 1906, s. 10.



i 1906 roku KN SN przekazała Lidze dodatkowe 57 tys. franków. Zostały przeznaczone na kampanię wyborczą Ligi do rosyjskiej Dumy Państwowej. Po zwycięstwie wyborczym delegacja Ligi przybyła do Rapperswilu i w dniu 10 sierpnia 1906 roku wzięła udział w posiedzeniu Rady i Komisji. Pojawiło się wówczas zapewnienie, iż nawet w przypadku nadania przez Rosję autonomii Królestwu Polskiemu Liga nie zrezygnuje z dalszych działań na rzecz pełnej niepodległości Polski.<sup>78</sup>

10 grudnia 1906 roku władze KN SN (Gałęzowski, Miłkowski i Eugeniusz Korytko) ogłosiły list „do obywatelstwa polskiego”, w którym wyjaśniały swoją decyzję o dodatkowym finansowaniu Ligi. Jako główny powód podały destrukcyjny charakter działań socjalistów w okresie rewolucji.<sup>79</sup> Zwróciły jednak uwagę na pozory rosyjskiego „konstytucjonalizmu”, przekonane, że imperium rosyjskie nie zrezygnuje z prowadzenia wobec swoich „okrain” polityki w stylu *divide et impera*. Władze KN SN zachęcały rodaków do popierania instytucji Skarbu Narodowego.<sup>80</sup> Kluczowy dla przyszłości relacji środowiska emigracyjnego, związanego z Muzeum rapperswilskim, z krajowym kierownictwem Ligi był zjazd Rady Muzeum i KN SN z sierpnia 1907 roku. Dmowski próbował po raz ostatni osobiście przekonać starszych patriotów do akceptacji polityki Koła Polskiego w rosyjskiej Dumie, lecz rozbieżności w pojmowaniu metod działalności niepodległościowej okazały się zbyt duże.<sup>81</sup> KN SN zadecydowała o zawieszeniu na rok wypłacania Lidze odsetek. Udział Dmowskiego w zjeździe słowiańskim w Pradze (12–18 lipca 1908 roku) i afirmowanie przez niego państwowości rosyjskiej jako podstawy polskiej działalności społeczno-politycznej zmusiły Miłkowskiego do ustąpienia z funkcji prezesa Komisji, która w sierpniu 1908 roku wstrzymała wypłaty na rzecz Ligi Narodowej. Zaistniały konflikt był przedmiotem wielu komentarzy, prasa endecka postrzegала go zaś jako zasadniczą zmianę stylu uprawiania polskiej polityki i rozstrzygała arbitralnie na korzyść Dmowskiego.<sup>82</sup> Analiza porównawcza wyobraźni politycznej środowiska rapperswilskiego i kierownictwa endecji stanowi osobny problem badawczy. Warto w tym kontek-

<sup>78</sup> W. Śładkowski, *Emigracja polska we Francji 1871–1918*, Lublin 1980, s. 224.

<sup>79</sup> We współczesnej historiografii rok 1905 uznawany jest za punkt zwrotny w polskiej akcji niepodległościowej. Zob. W. Potkański, *Odrodzenie czynu niepodległościowego przez PPS w okresie rewolucji 1905 roku*, Warszawa 2008.

<sup>80</sup> BPAN, TZ, mf. nr 1414, rkps 7783, Liga Polska i Liga Narodowa, k. 132.

<sup>81</sup> Zob. M. Kułakowski [J. Zieliński], *Roman Dmowski w świetle listów i wspomnień*, t. I, Londyn 1968, s. 346.

<sup>82</sup> „Kurier Litewski” pisał: „Zerwanie Jeża z polityką dzisiejszą to koniec okresu bohaterskiego naszych walk, to ostateczna przewaga chłodnego rozsądku. Pozornie jest to tylko zmiana dokonana w łonie jednego stronnictwa, ale stronnictwo to nastrojające od tak dawna umysły najliczniejszych, niezbyt krytycznych mas – to ogromna większość narodu. Obchodzi więc Polskę całą, że tam u brzegów zuryjskiego jeziora dokonano się, jak sądzić można, ostateczne zerwanie robiących

ście zwrócić jedynie uwagę na odmienne postrzeganie przez starsze i młodsze pokolenie polskich działaczy tego, czym jest interes narodowy i jak należy o niego dbać w określonej konfiguracji politycznej.<sup>83</sup> Pomimo poważnych napięć, Dmowski i Balicki zachowali członkostwo w Radzie Muzeum, zaś najbliższy współpracownik Gałęzowskiego, Wacław Gasztowtt, przetłumaczył nawet na język francuski książkę Dmowskiego pt. *Niemcy, Rosja i kwestia polska* (w wersji francuskiej ukazała się jako *La question polonaise* z pochlebną przedmową Anatole'a Leroy-Beaulieu).<sup>84</sup> Należy zaznaczyć, że w publicystyce narodowodemokratycznej pierwszej dekady XX wieku akcenty historyczne rozłożono inaczej aniżeli w środowisku rapperswilem w poprzedniej dekadzie. Wśród postaci, do których doświadczeń i dokonań odwoływała się publicystyka narodowodemokratyczna, znaleźli się Adam J. Czartoryski, Ksawery Drucki-Lubecki oraz Aleksander Wielopolski.

#### WALKA O REFORMĘ I „SANACJĘ” MUZEUM

Zaostrzenie antypolskiego kursu przez władze Rosji i Niemiec nie uszło uwadze polskich emigrantów związanych z Rapperswilem. Niektórzy z nich (Z. Miłkowski, K. Lewakowski, J. Gertler, W. Karczewski, E. Korytko) 5 sierpnia 1909 roku uchwalili protest przeciwko rosyjskim planom oderwania Chełmszczyzny od Królestwa Polskiego.<sup>85</sup> Inni natomiast zdecydowali się potępić wywłaszczenia dokonywane przez władze niemieckie w Wielkopolsce (gest polskich patriotów spowodował interwencję rządu pruskiego u władz szwajcarskich<sup>86</sup>). Od roku 1910 daje się również dostrzec stopniowy zwrot części działaczy związanych z placówką muzealną w kierunku irredenty, chociaż głównie na płaszczyźnie symboliki i słów. W sierpniu 1910 roku (na wniosek Miłkowskiego) do grona członków honorowych instytucji Rada Muzeum przyjęła ks. sufragana lwowskiego Władysława Bandurskiego<sup>87</sup>, sympatyzującego z Zarzewiem

---

politykę dzisiejszą z tradycjami niebezpiecznego, choć w piękna blaski świetlane spowitego marzycielstwa”. Zob. W. B., *Jeź i Dmowski*, „Kurier Litewski”, 15(28) VIII 1908, nr 187, s. 1.

<sup>83</sup> Zob. M. Kornat, *Niemcy, Rosja i kwestia polska. Refleksje historyka sto lat później*, „Przegląd Polityczny” 2008, nr 88, s. 34–49.

<sup>84</sup> R. D m o w s k i, *Polityka polska i odbudowanie państwa*, przedmową do obecnego wydania i komentarzem opatrzył T. Wituch, t. 1, Warszawa 1988, s. 137, przypis 10.

<sup>85</sup> BN, mf. nr 24903, rkps BOss. 6361/II, Protokoły obrad Rady Zawiadowczej Muzeum Narodowego w Rapperswile 1894–1911 (dalej: PRZ), Drugie posiedzenie z korespondentami 5 sierpnia [1909 r.], k. 142–143.

<sup>86</sup> A. L e w a k, *Muzeum Narodowe Polskie w Rapperswile 1869–1927*, „Niepodległość” 17(1938), z. 1, s. 15.

<sup>87</sup> Zob. BN, mf. nr 24903, rkps BOss. 6361/II, PRZ, Pierwsze posiedzenie (poufne) z dnia 7 sierpnia 1910 r., k. 155–156.

(przedstawiciele tej organizacji nie wykluczali tworzenia polskiego państwa podziemnego), późniejszego kapelana Legionów Polskich.

Trwała jednocześnie dyskusja na temat roli Muzeum w polskich dążeniach do niepodległości, połączona z próbą określenia jego znaczenia na forum europejskim. Miłkowski, przeciwny przenoszeniu biblioteki do Lwowa, postrzegał Muzeum w kategorii „wartości moralnej”.<sup>88</sup> Z pełnym przekonaniem krytykował politykę kustosa Włodzimierza Różyckiego de Rosenwerth, żarliwego patrioty, lecz osoby niekompetentnej, falsyfikującej okazy muzealne, który „ku uciesze swoich i zdumieniu obcych”, jak skomentował sytuację Michał Sokolnicki<sup>89</sup>, rządził w Muzeum rapperswilskim w imieniu Gałęzowskiego. Niezadowolenie części polskich działaczy emigracyjnych i krajowych budziła w dalszym ciągu polityka Dmowskiego i Koła Polskiego w rosyjskiej Dumie, co rzutowało na postrzeganie instytucji muzealnej, przez ponad dekadę blisko związanej z Ligą Narodową.

W 1911 roku z inicjatywy Żeromskiego powstało Towarzystwo Przyjaciół Muzeum i Biblioteki w Rapperswilu, które zawiązało się na dziedzińcu zamku rapperswilskiego u podnóża Kolumny Wolności.<sup>90</sup> Honorowy patronat nad nim objął Miłkowski, powszechnie szanowany narodowy „patriarcha”. Żeromski traktował Towarzystwo jako potencjalny czynnik integracji polskiej młodzieży niepodległościowej wokół Muzeum, a także jako element walki z wpływami endecji.<sup>91</sup> Celem podjętych działań były ponadto starania o europeizację i modernizację instytucji muzealnej.<sup>92</sup> Oprócz Żeromskiego i Miłkowskiego w grupie osób prowadzących działania sanacyjne znaleźli się dwaj miejscowi bibliotekarze: Waław Karczewski i Waław Kłyszewski, ponadto działacze galicyjskiej irredenty bądź osoby z nią związane: Michał Sokolnicki, Stanisław Szpotański, Wilhelm Feldman, Marian Kukiel. Kulminacyjnym momentem dość dobrze znanej tzw. sprawy rapperswilskiej<sup>93</sup> był zjazd Rady Muzeum w dniach 8–11 sierpnia

<sup>88</sup> BN, mf. nr 33118, rkps BOss. 12038/II, Autografy różnych osób z l. 1663–1910, Z. Miłkowski, Sprawa Rapperswilu. Protest, k. 239. Zob. E. Koko, *Franciszek Rawita-Gawroński (1846–1930). Wobec Ukrainy i jej przeszłości. Studium archaizmu*, Gdańsk 2006, s. 89–90.

<sup>89</sup> M. Sokolnicki, *Czternaście lat...*, s. 120.

<sup>90</sup> W. Kłyszewski, *Pułkownik T. T. Jeż (W stulecie urodzin)*, „Kurier Warszawski”, 23 III 1924, nr 83, s. 5.

<sup>91</sup> List S. Żeromskiego do Z. Miłkowskiego, Saint-Palais-sur-Mer 14 VII 1911, [w:] M. Złotorzycka, *Stefan Żeromski. Listy z Rapperswilu i o Rapperswilu (Ze zbiorów rapperswilskich)*, „Wiadomości Literackie”, 4 XI 1934, nr 45, s. 1. Na temat relacji między Żeromskim a Dmowskim w omawianym okresie zob. W. Śladkowski, *Stefana Żeromskiego kontakty z Ouarville*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sect. F, Historia, vol. LX, Lublin-Polonia 2005 (*Losy Polaków pośród swoich i obcych*), s. 84.

<sup>92</sup> List S. Żeromskiego do Z. Miłkowskiego, Saint-Palais-sur-Mer 14 VII 1911, [w:] M. Złotorzycka, *op. cit.*, s. 1. Por. S. Żeromski, *O przyszłość Rapperswilu*, Kraków 1911, s. 2.

<sup>93</sup> Zob. E. Gałyga, *Polemika wokół Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu i jego*

1911 roku, w trakcie którego odbył się tzw. sąd rapperswilski nad działalnością kierownictwa Muzeum. Nie spełniło ono oczekiwań osób domagających się nagłych zmian, chociaż formalną rezygnację z członkostwa w Radzie złożyli Dmowski i Balicki, ucinając spekulacje, że Muzeum pozostaje pod wpływem polityki endeckiej. Sokolnicki zaproponował całkowitą depolityzację instytucji i powrót do idei Platera.<sup>94</sup> Kukiel wzywał do przeprowadzenia swoistej rekonyliacji Muzeum w duchu irredentystycznym. Widział w nim „sanktuarium tradycji powstańczych” i „skarbnicę źródeł” dotyczących polskich walk o niepodległość.<sup>95</sup> Na tej podstawie wnioskował, że instytucja powinna być „reprezentantem na zewnątrz istoty narodowej niepodległej, miejscem świętym dążeń Polaka, przybytkiem godnym serca Kościuszki”.<sup>96</sup> Na łamach krakowskiej „Krytyki”, redagowanej przez Feldmana, reformę Muzeum ściśle łączono z działaniami na rzecz odrodzenia polskiej moralności publicznej.<sup>97</sup> Natomiast publicysta endecki, wspomniany już Z. Wasilewski, postrzegał tę sprawę w kategorii walki o poprawę polskiego wizerunku, przełamania bezwładu i udowodnienia, że Polacy zasługują na szacunek, a nie ciągłe politowanie.<sup>98</sup> Porównał Muzeum do polskiego „okienka wybitego na Europę”<sup>99</sup> i podkreślał, że od dobrego rozstrzygnięcia tej sprawy będzie zależała powaga polskiej kultury za granicą, godność i honor Polski w oczach Polaków i cywilizowanego świata.<sup>100</sup> Sprawa rapperswilska odbiła się szerokim echem w polskiej publicystyce, stała się niejako pretekstem do dyskursu na temat znaczenia imponderabiliów w polskich dążeniach do niepodległości. Kondycja Muzeum była traktowana w analogii do położenia sprawy polskiej w warunkach zniewolenia, próbowano określić obszary wymagające reform i drogi wyjścia z zaistniałej sytuacji.<sup>101</sup>

*biblioteki w latach 1910–1911. Geneza, przebieg, następstwa*, „Roczniki Biblioteczne”, 30(1986), z. 1–2, s. 71–98.

<sup>94</sup> Zob. W. Kłyszewski, *Z moich wspomnień*, Kraków 1961, s. 147. Por. M. Sokolnicki, *Zwycięstwo w Rapperswilu*, „Życie”, 2 IX 1911, z. 36, s. 532.

<sup>95</sup> M. Kukiel, *Trzy wspomnienia o Rapperswilu*, „Wiadomości” (Londyn), 23 IX 1956, nr 39, s. 1.

<sup>96</sup> Idem, *Po walce o Rapperswil*, „Życie”, 2 IX 1911, z. 36, s. 538.

<sup>97</sup> *Sprawa rapperswilska*, „Krytyka” 1911, t. 31, s. 259 i n. Por. M. Sokolnicki, *Czternaście...*, s. 413.

<sup>98</sup> *Ibidem*; *W obronie polskiej stacji zagranicznej. Sprawa Rapperswilska w świetle publicystycznym*, Lwów 1911, s. 39.

<sup>99</sup> *Ibid.*, s. 65.

<sup>100</sup> *Ibid.*, s. 53; BN, mf. nr 44786, rkps 5937, [Z. Miłkowski], List otwarty [do T. Korzonia], Wetzikon 18 I 1912, Korespondencja Tadeusza Korzonia, t. 1, k. 150. Por. T. Korzon, *Listy otwarte, mowy, rozprawy, rozbiory*, t. I, Warszawa 1915, s. 46, 48, 51–52, 53.

<sup>101</sup> Dominował podniosły ton dyskusji i patos, chociaż nie zabrakło także prób rozładowania napiętej atmosfery w sposób żartobliwy. Znany jest fragment *Szopki noworocznej* z 1912 roku autorstwa Tadeusza Boya-Żeleńskiego. W *Opowieści dziadkowej o cudach rapperswilskich* następująco skomentował on „artystyczne” inicjatywy Rużyckiego w Rapperswilu: „Jest też landszaft

Z akcji sanacyjnej na początku lipca 1912 roku wycofał się Żeromski. Natomiast Józef Piłsudski uważał sprawę rapperswilską za epizodyczną, odciągającą uwagę Polaków od tworzenia wojska polskiego w Galicji.<sup>102</sup> Galicyjscy irredentyści nie przestali jednak podejmować starań o pozyskanie dotacji z puli Skarbu Narodowego Polskiego. W listopadzie 1912 roku powstała Komisja Tymczasowa Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych (KTSSN), która utworzyła własny Polski Skarb Wojskowy. Sekretarzem Zarządu Głównego PSW został Walery Sławek, bezskutecznie próbujący połączyć tę instytucję ze skarbem rapperswilskim.<sup>103</sup> W 1913 roku przedstawiciele KTSSN przedstawili KN SN (jej prezesem, po ustąpieniu Miłkowskiego, został były uczestnik powstania styczniowego prof. Zygmunt Laskowski, ceniony genewski anatom) wniosek o dofinansowanie, lecz na posiedzeniu z dnia 7 sierpnia 1913 roku został on rozpatrzony odmownie. W tym samym, 1913 roku, doszło do zmian w strukturze zarządu Muzeum Narodowego Polskiego. Gałęzowskiego na stanowisku dyrektora zastąpił Konstanty Żmigrodzki, natomiast Rużycki został przeniesiony na emeryturę. Profesor Laskowski objął dodatkowo urząd wiceprezesa Rady Nadzorczej Muzeum.

Instytucja muzealna zaznaczyła swój poważny udział w uroczystych obchodach 50. rocznicy wybuchu powstania styczniowego. W maju 1913 roku z Rapperswilu wysłano do Lwowa materiały na specjalną wystawę z okazji jubileuszu.<sup>104</sup> Natomiast we wrześniu 1913 roku ukazała się nakładem Muzeum praca pt. *Bitwy i potyczki 1863–1864. Na podstawie materiałów drukowanych i rękopiśmiennych Muzeum Narodowego w Rapperswilu*, której autorem był Stanisław Zieliński, od 1910 roku pracownik Biblioteki Rapperswilskiej. Publikacja stanowiła ważny wkład placówki rapperswilskiej w upamiętnianie historii polskiej XIX-wiecznej irredenty.<sup>105</sup> Zieliński zaangażował się ponadto w działalność polityczną. W dniu 1 grudnia 1913 roku stanął na czele rapperswilskiego Biura Pra-

---

galantny, Tycyjany i Rembrandty, sam pan Kustosz je malował, fatygi se nie żałował, syćko la tej ojczyzny”.

<sup>102</sup> M. Sokolnicki, *Czternaście...*, s. 416.

<sup>103</sup> Zob. W. Kiedrzyńska, *Wpływy i zasoby Polskiego Skarbu Wojskowego*, „Niepodległość” 1936, t. XIII, s. 391; A. Garlicki, *Geneza legionów. Zarys dziejów Komisji Tymczasowej Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych*, Warszawa 1964, s. 283–284; W. Śladkowski, *Wysepka polska we Francji. U Marii i Henryka Gierszyńskich w Ouarville 1878–1930*, Lublin 2005, s. 192 i n.

<sup>104</sup> B. Bartczak, *Stanisław Zieliński – bibliotekarz, bibliograf, publicysta*, Toruń 2001, s. 152–154.

<sup>105</sup> S. Zieliński, *Bitwy i potyczki 1863–1864. Na podstawie materiałów drukowanych i rękopiśmiennych Muzeum Narodowego w Rapperswilu*, Rapperswil 1913. Por. L. Michalska-Bracha, *Powstanie styczniowe w pamięci zbiorowej społeczeństwa polskiego w okresie zaborów*, Kielce 2003, s. 155, przypis 244.

sowo-Informacyjnego, działającego z ramienia lwowskiej Rady Narodowej. Do jego podstawowych zadań należało informowanie o sprawie polskiej gości Muzeum oraz zamieszczanie artykułów o Polsce na łamach prasy szwajcarskiej i południowoniemieckiej.<sup>106</sup>

#### W TRAKCIE I WOJNY ŚWIATOWEJ

Wybuch I wojny światowej otworzył nowy rozdział historii związków Rapperswilu ze sprawą polską. Zieliński zerwał kontakty z Radą Narodową i nawiązał relacje z Włodzimierzem Wiskowskim, przedstawicielem „Strzelca” na Szwajcarię. Pomagał mu ekspediować ochotników do Legionów Polskich tworzonych w Galicji. Dyrekcja Muzeum rapperswilskiego zdystansowała się od polityki polskiej prowadzonej w ramach orientacji, szanując polityczną neutralność Szwajcarii. Analogicznie postąpiła KN SN, która odmówiła subwencjonowania Legionów, nie uznając ich za reprezentację całego narodu polskiego.<sup>107</sup>

Laskowski, wicedyrektor Muzeum i prezes KN SN, wszedł do powołanego w Paryżu w lutym 1915 roku niepodległościowego Komitetu Wolnej Polski. Należeli do tej organizacji również Gałęzowski i Gasztowtt w charakterze autorytetów, kierownictwo KWP sprawowali zaś doktor Bolesław Motz i Bronisław Kozakiewicz. Działacze ci weszli w interakcje z „postępową” częścią emigracji polskiej we Francji, m.in. z Marią Curie-Skłodowską, próbując pozyskać dla sprawy polskiej część francuskiej elity naukowej, kulturalnej i politycznej.<sup>108</sup>

Zieliński podjął współpracę z krakowskim Naczelnym Komitetem Narodowym, związanym z orientacją na państwa centralne. Otrzymał pełnomocnictwa od Stanisława Kota, kierującego Biurem Prasowym DW NKN. Drukował i rozpowszechniał biuletyny oraz komunikaty o antyrosyjskiej i prolegionowej tendencji. Zamieszczane były w prasie szwajcarskiej, także katolickiej: „Neue Züricher Zeitung” (na łamach tego pisma swoje antywojenne teksty publikował Hermann Hesse), „Neue Züricher Nachrichten”, „Ostschweiz”, „Vaterland”, „Liberté”.<sup>109</sup> Ponadto nadal czynnie wspierał akcję Legionów: zbierał składki, ochot-

<sup>106</sup> H. Florkowska-Frančić, *Między Lozanną, Fryburgiem i Vevey. Z dziejów polskich organizacji w Szwajcarii w latach 1914–1917*, Kraków 1997, s. 150.

<sup>107</sup> W. Kiedrzyńska, *op. cit.*, s. 392.

<sup>108</sup> W. Śladkowski, *Emigracja...*, s. 279–280.

<sup>109</sup> BN, mf. nr 82773, rkps IV 7896, Rapperswilskie Biuro Prasowe [dalej: Rapperswilskie...], S. Zieliński, Sprawozdanie z Ekspozytury Rapperswilskiej NKN za czas 1 VIII (1914)–31 XII 1916, k. 186.

nikom pomagał przedostawać się na teren kraju.<sup>110</sup> W wyniku interwencji rosyjskiej ambasady w Bernie u władz szwajcarskich w dniu 10 września 1914 roku Zieliński został postawiony przed sądem wojennym i oskarżony o naruszenie neutralności Szwajcarii oraz werbunek ochotników do armii austro-węgierskiej. Dzięki interwencji Gabriela Narutowicza i socjalisty Hermanna Greulicha Szwajcarski Trybunał Wojenny ostatecznie zmienił kwalifikację jego czynu. Orzekł, iż tylko pomagał wyjeżdżać rodakom, „którzy od lat przygotowywali się do walki zbrojnej z Rosją”.<sup>111</sup> Zieliński był zmuszony zaniechać dotychczasowej strategii działania i dopiero w połowie grudnia 1914 roku ostrożnie sondował możliwość publikowania w prasie szwajcarskiej artykułów na temat polskiej działalności niepodległościowej.<sup>112</sup> Chciał również włączyć Muzeum w akcję popierania Legionów traktowanych jako kontynuacja wcześniejszych dążeń do wolności i niepodległości. W zbiorach Muzeum znajdowała się szabla Jana Bartkowskiego, uczestnika bitwy pod Stoczkiem z 14 lutego 1831 roku. Ofiarując ją w poczet polskich pamiątek narodowych, Bartkowski zasugerował, aby w przyszłości otrzymał ją „dowódca jazdy polskiej, który pierwszy wystąpi do walki o niepodległość” Polski. Zieliński podjął starania o przekazanie szabli Władysławowi Belinie-Prażmowskiemu, organizatorowi 1. Pułku Ułanów. Bieg sprawie nadano dopiero w styczniu 1915 roku, kiedy NKN przesłał do Rapperswilu formalne pismo, lecz Rada Muzeum odmówiła poparcia, nawet w symbolicznej formie, akcji Legionów.<sup>113</sup> Władze Muzeum uznały natomiast, że dalsze pozostawianie Zielińskiego na stanowisku bibliotekarza oraz formy jego działalności (nadal pomagał Polakom, którzy *via* Rapperswil udawali się na ziemię polskie, aby walczyć w Legionach<sup>114</sup>) narażają instytucje na polityczne reperkusje. W maju 1915 roku Zielińskiemu udzielono dymisji, podając w uzasadnieniu zaniedbywanie obowiązków służbowych i wykorzystywanie urzędu do reprezentacji orientacji „austro-pruskiej”.

Dotychczasowej akcji prasowej podjętej z ramienia DW NKN udzieliły wsparcia władze krakowskiej organizacji, desygnując do przeprowadzenia restrukturyzacji Sokolnickiego – sekretarza generalnego NKN.<sup>115</sup> 28 marca 1915 roku, w trakcie narady pracowników zagranicznych NKN oraz kierowników biur prasowych, we Fryburgu ustalono m.in., że Rapperswil będzie odgrywał rolę głównego ogniwa łączności między krajowym kierownictwem NKN a jego zagranicznymi biurami

<sup>110</sup> S. Zieliński, *Do legionów polskich w Szwajcarii i przez Szwajcarię (1914–1915)*, „Niepodległość” 1931, t. V, s. 300.

<sup>111</sup> BN, mf. nr 82773, rkps IV 7896, Rapperswilskie..., k. 184.

<sup>112</sup> *Ibid.*, s. 186–187.

<sup>113</sup> *Ibid.*, k. 192.

<sup>114</sup> *Ibid.*, k. 193; S. Zieliński, *Do legionów...*, s. 302.

<sup>115</sup> M. Sokolnicki, *Rok czternasty*, Londyn 1961, s. 358.

prasowymi.<sup>116</sup> W maju 1915 roku powołano Centralne Biuro Prasowe NKN w Rapperswilu na czele z Karolem Baderem, w czerwcu 1915 roku przemianowane na Centralne Polskie Biuro Prasowe. W zakresie głównych obowiązków pracowników Biura znajdowało się przesyłanie informacji, artykułów i przedruków związanych z polską akcją niepodległościową do prasy polskiej wychodzącej w Rosji, Stanach Zjednoczonych i Brazylii. Polaków, przebywających w wyżej wymienionych krajach, a także we Włoszech, Francji oraz w Anglii, zaopatrywali w polską prasę niepodległościową („Wiadomości Polskie”, „Nowa Reforma”, „Naprzód”, „Gazeta Polska”, „Gazeta Wieczorna”, „Kraj”). Drukowano i kolportowano pismo „Polen”, informujące cudzoziemców o polskiej akcji niepodległościowej.<sup>117</sup> Pracownicy biura pośredniczyli ponadto w rozsyłaniu korespondencji pomiędzy polskimi rodzinami rozdzielonymi przez wypadki wojenne.<sup>118</sup>

W dniach 6–8 sierpnia 1915 roku w Muzeum rapperswilem przeprowadzono spotkanie o charakterze politycznym z udziałem Laskowskiego, Motza, Karola Potulickiego, Stanisława Szpotańskiego, Władysława Baranowskiego, Badera i Zielińskiego. Próba wypracowania wspólnej platformy działania zakończyła się fiaskiem, Laskowski zaś zasugerował, aby NKN dążył do rozwiązania Legionów.<sup>119</sup> Tymczasem, po zajęciu Królestwa Polskiego przez armie państw centralnych, rozpoczął się kolejny ważny etap polskiej akcji niepodległościowej. Władze NKN zdecydowały się rozszerzyć zakres podejmowanych działań w kraju i na emigracji. Wśród priorytetów znalazło się także wzmocnienie propagandy niepodległościowej. Szef DW NKN płk Władysław Sikorski w liście do prezesa NKN prof. Władysława Leopolda Jaworskiego z 15 sierpnia 1915 roku podkreślał, że istotą akcji powinno być „wytworzenie takiej atmosfery moralnej, która uniemożliwi jakkolwiek frondę”.<sup>120</sup> Słowa te należy rozumieć w kontekście zachodzących rozbieżności pomiędzy DW NKN a obozem J. Piłsudskiego. We wrześniu 1915 roku w Rapperswilu Sokolnicki zorganizował naradę w sprawie planów kierownictwa NKN, związanych z powołaniem „centrali informacyjnej i komunikującej” jako przyszłego przedstawicielstwa sprawy polskiej na arenie międzynarodowej. Laskowski próbował przekonać Badera, Baranowskiego i Zie-

<sup>116</sup> J. S i b o r a, *U źródeł dyplomacji odrodzonej Polski. Wybrane problemy z dziejów polskiej akcji zagranicznej w czasie I wojny światowej*, [w:] *Powrót Polski na mapę Europy. Sesja naukowa poświęcona 70. rocznicy Traktatu Wersalskiego*, red. Cz. Bloch, Z. Zieliński, Lublin 1995, s. 156.

<sup>117</sup> BN, mf. nr 82773, rkps IV 7896, Rapperswile..., k. 196–197.

<sup>118</sup> *Ibid.*, k. 199.

<sup>119</sup> B. B a r t c z a k, *op. cit.*, s. 41.

<sup>120</sup> *Listy Władysława Sikorskiego do Władysława L. Jaworskiego i Prezydium Naczelnego Komitetu Narodowego (1914–1919)*, oprac. oraz wstępem opatrzyli Z. Koziński i Z. Pietrzyk, Kraków 1987, s. 110.



lińskiego do wycofania się z Rapperswilu<sup>121</sup>, sam natomiast stanął na czele prosyjskiej Centralnej Agencji Polskiej, zwanej Agencją Lozańską (jej program ogłoszono 11 września 1915 roku). Kilka miesięcy później, w dniu 3 stycznia 1916 roku, Laskowski cofnął jednak swoje poparcie dla tej inicjatywy.

Najprawdopodobniej w październiku 1915 roku doszło do poufnego spotkania przedstawicieli dwu orientacji politycznych, którzy podjęli aktywność na terytorium Szwajcarii. Nie można wykluczyć, że w negocjacjach pośredniczył właśnie Laskowski. Organizator prac Agencji Lozańskiej E. Piltz tłumaczył Baderowi:

Działamy w innych obozach, ale jesteśmy Polakami i zdążamy, chociaż innymi drogami, do tego samego celu. Sprawa najważniejsza, abyśmy sobie wzajemnie nie szkodzili.<sup>122</sup>

Zwolennicy orientacji na państwa centralne objęli swoim zasięgiem oddziaływania niemieckojezyczną część Szwajcarii, pracownicy Centralnej Agencji Polskiej zaś część romańską. W listopadzie 1915 roku główna siedziba Centralnego Polskiego Biura Prasowego została przeniesiona z Rapperswilu do Berna.

Przebieg wojny, polaryzacja stanowisk w obozie aktywistycznym i nastawionym na państwa centralne weryfikowały wcześniejsze ustalenia i postawy. W ramach Legionów powstała, związana z Piłsudskim, Rada Pułkowników, która domagała się od władz austriackich powołania polskiego rządu, „legionizacji” Legionów i likwidacji DW NKN. Sprawa polska była brana pod uwagę przez polityków mocarstw zaangażowanych w wojnę. Kanclerz Rzeszy Niemieckiej Theobald von Bethmann-Hollweg, licząc na pozyskanie polskiego rekruta, powiedział w Reichstagu 5 kwietnia 1916 roku, że sprawa polska została „otwarta” na polach bitew, dając zarazem do zrozumienia, że „historia nie zna *status quo* po tak niezwykłych wydarzeniach”.<sup>123</sup> Zmiana sytuacji politycznej wpływała na stan świadomości i postawy polskich działaczy niepodległościowych, którzy, tak jak Piłsudski czy Dmowski, podjęli akcje „licytowania wzwyż” sprawy polskiej. Sokolnicki poparł Piłsudskiego w sierpniu 1916 roku na spotkaniu referentów NKN, zalecał, aby program NKN utrzymywany był „w kierunku i granicach ideału niepodległości Polski”<sup>124</sup>, 28 września 1916 roku zaś opuścił tę organizację.<sup>125</sup> Wcześniej namawiał również Zielińskiego do działalności polegającej na

<sup>121</sup> H. Florkowska-Frančić, *Dylematy rapperswilskie czasu I wojny światowej*, [w:] *Ku Niepodległej. Ścieżki polskie i francuskie 1795–1918*, red. M. Willaume, Lublin 2005, s. 617.

<sup>122</sup> J. Pajewski, *Poza wczoraj. Wspomnienia*, Poznań 1992, s. 125.

<sup>123</sup> A. Garlicki, *Józef Piłsudski 1867–1935*, Warszawa 1988, s. 187–188.

<sup>124</sup> W. Suleja, *Orientacja austro-polska w latach I wojny światowej (do aktu 5 listopada 1916 roku)*, Wrocław 1992, s. 279–281, 301.

<sup>125</sup> Sokolnicki wszedł następnie w skład Konwentu Organizacji „A”, która, po internowaniu J. Piłsudskiego przez Niemców, stała się naczelną władzą obozu niepodległościowego i w 1918 roku

wyrabianiu „ducha samodzielności narodowej”.<sup>126</sup> Inny współpracownik Piłsudskiego, W. Baranowski, blisko związany z Biurem rapperswilem, w 1916 roku opublikował artykuł pt. *Sprawa polska w prasie francusko-szwajcarskiej*. Podsumował w nim prowadzoną akcję i podkreślił znaczenie jawnej promocji działań podejmowanych przez NKN i Legiony. Napisał:

Nie obłudą bowiem ani kłamstwem, nie upokarzającym pochlebstwem ani śmieszną uległością zdobywa sobie naród prawo do życia i szacunek u obcych.<sup>127</sup>

Już w warunkach niepodległej Polski, w październiku 1919 roku, Piłsudski, kreując już legendę Legionów, twierdził, że podjęte tam działania były narodzone „z młodości, z dążenia do niepodległości”, także „protestem przeciw niewierze, przeciw poddaniu się losom”.<sup>128</sup>

W październiku 1916 roku dyrektorem Biura berneńskiego NKN został, z nadania Sikorskiego, profesor prawa międzynarodowego Uniwersytetu Jagiellońskiego hr. Michał Rostworowski.<sup>129</sup> Nawiązał dobre kontakty dyplomatyczne z politykami zachodnimi, którzy byli pozytywnie nastawieni do Austro-Węgier.<sup>130</sup> Zieliński objął kierownictwo VI, rapperswilem wydziału Biura Prasowego NKN, chociaż nie cieszył się przychylnością prof. Rostworowskiego.<sup>131</sup> Zdołał natomiast naprawić swoje relacje z prof. Laskowskim, który we wrześniu 1916 roku zgodził się na zorganizowanie w Muzeum rapperswilem sesji naukowej poświęconej polskiej działalności niepodległościowej. Jeden z referatów wygłosił Zieliński.<sup>132</sup>

5 listopada 1916 roku cesarze Niemiec i Austro-Węgier ogłosili akt, w którym pojawiła się wzmianka o możliwości utworzenia polskiego „państwa samodzielnego” z ziem „wydartych panowaniu rosyjskiemu”. Był to ważny krok na drodze do umiędzynarodowienia sprawy polskiej, której zaczęto poświęcać spo-

---

przygotowywała nawet plany polskiego powstania. Zob. W. Suleja, A. Zięba, *Sokolnicki Michał Hubert (1880–1967)*, [w:] PSB, t. XL, Warszawa–Kraków 2000–2001, s. 82–84; T. Nałęcz, *Irredenta polska*, Warszawa 1987, s. 387 i n.

<sup>126</sup> S. Biegański, W. J. Zaleski, *Ze zbiorów Michała Sokolnickiego*, „Niepodległość”, t. IX, Londyn–Nowy Jork 1974, s. 87–89.

<sup>127</sup> W. Baranowski, *Sprawa polska w prasie francusko-szwajcarskiej (odbitka z „Kroniki Polskiej”)*, Lozanna 1916, s. 18.

<sup>128</sup> J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, t. V, red. K. Światalski, Warszawa 1989 [reprint z 1937 r.], s. 116.

<sup>129</sup> *Listy Władysława Sikorskiego...*, s. 161.

<sup>130</sup> S. E. Nahlik, *Rostworowski Michał Jan (1864–1940)*, [w:] PSB, t. XXXII, Wrocław–Warszawa–Kraków 1989, s. 222.

<sup>131</sup> J. Sibora, *Narodziny polskiej dyplomacji u progu niepodległości*, Warszawa 1998, s. 96; H. Florkowska-Frančić, *Dylematy...*, s. 617.

<sup>132</sup> BN, mf. nr 82773, rkps IV 7896, Rapperswilem..., k. 195.

ro miejsca na łamach prasy francuskiej i angielskiej.<sup>133</sup> Deklaracja cesarzy spotkała się z głośnym oddźwiękiem w polskich środowiskach patriotycznych, krajowych i emigracyjnych. Przenikanie się różnych interesów politycznych na gruncie szwajcarskim odzwierciedlają postawy prof. Laskowskiego. Najpierw polecił dyrektorowi Żmigrodzkiemu udekorowanie zamku rapperswilskiego w celu uczczenia aktu 5 listopada, wkrótce, wbrew stanowisku Henryka Sienkiewicza, prezesa Komitetu Weveyskiego, zgodził się na dopisanie swojego nazwiska do – datowanego na 11 listopada 1916 roku – protestu „lozańskiego” przeciwko aktowi.<sup>134</sup>

12 listopada 1916 roku, po nabożeństwie dziękczynnym w kościele Kapucynów, na stopniach przed zamkiem rapperswilskim spotkała się garstka Polaków i Szwajcarów. Zieliński i literat Jan Pietrzykowski nazwali akt dwóch cesarzy „krokiem decydującym” na drodze do odbudowy niepodległej Polski.<sup>135</sup> Natomiast przedstawiciele KWP do aktu odnieśli się krytycznie.<sup>136</sup> Znacznie wyżej z punktu widzenia polskich dążeń do niepodległości potraktowali orędzie do Senatu prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Woodrowa Wilsona z 22 stycznia 1917 roku, w którym zaznaczył on m.in., że „powinna powstać zjednoczona, niepodległa i autonomiczna Polska”. Pod adresem dziękczynnym wysłanym do Wilsona podpisał się również prof. Laskowski.<sup>137</sup>

W konflikcie wewnątrz obozu aktywistycznego Zieliński stanął po stronie Piłsudskiego. Placówka rapperswilska w dniu 1 lipca 1917 roku została przeniesiona do Berna i włączona w struktury Biura.<sup>138</sup>

Muzeum rapperswilskie w okresie wojny zmagало się z ciężką sytuacją materialną i wzrastającym stanem zadłużenia, co znacząco ograniczało pole jego działalności.<sup>139</sup> Z Muzeum wysyłano m.in. dublety książek do Polaków przebywających w obozach jenieckich we Włoszech, Francji i Anglii.<sup>140</sup> Dyrekcja Mu-

<sup>133</sup> J. Pajewski, *Budowa Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1926*, Poznań 2007, s. 16.

<sup>134</sup> H. Florowska-Frančić, *Między...*, s. 288–289. Tekst protestu lozańskiego zob. w: R. Dmowski, *Polityka polska...*, t. 2, s. 213–214.

<sup>135</sup> J. Pajewski, W. Łazuga, *Gabriel Narutowicz. Pierwszy prezydent Rzeczypospolitej*, Warszawa 1993, s. 67.

<sup>136</sup> M. Ruszczyk, *Polacy czasów niewoli*, Warszawa 1987, s. 253–254.

<sup>137</sup> J. Albin, W. Śladkowski, *Józef Lipkowski: pamiętnik (fragmenty z lat 1914–1918)*, „Ze skarbcza kultury” 1973, z. 24, s. 179–181.

<sup>138</sup> B. Bartczak, *op. cit.*, s. 54. Kierownicy placówek NKN w Europie poparli Tymczasową Radę Stanu, a następnie Radę Regencyjną. W lutym 1918 roku biura informacyjne i zagraniczne misje NKN zostały przekazane do dyspozycji Departamentu Spraw Politycznych, utworzonego 25 stycznia 1917 roku przez TRS. W czerwcu 1918 roku Rada Regencyjna zatwierdziła hr. M. Rostworowskiego na stanowisku „dyplomatycznego przedstawiciela Polski w Szwajcarii”. Zob. S. E. Nahlik, *op. cit.*, s. 222.

<sup>139</sup> H. Florowska-Frančić, *Dylematy...*, s. 621, 622.

<sup>140</sup> *Ibidem*.

zeum rapperswilskiego udostępniła polskie sztandary i proporce powstańcze na mszę pogrzebową i pogrzeb Sienkiewicza, który 22 listopada 1916 roku odbył się w Vevey.<sup>141</sup> Muzeum było ponadto ważnym źródłem informacji o Polsce dla cudzoziemców, zwłaszcza przychylnych sprawie polskiej Szwajcarów. Docent uniwersytetu w Bernie Richard Feller po kwerendzie przeprowadzonej w zasobach Muzeum planował wygłaszanie kolejnych odczytów o Polsce. Z kolei Edmond Privat chciał w Rapperswilu opracowywać materiały dotyczące dziejów polskiej emigracji w Szwajcarii po powstaniach 1830 i 1863 roku.<sup>142</sup> W dniach 13–14 października 1917 roku w Rapperswilu, pod auspicjami obozu niepodległościowego, odbyła się uroczystość z okazji 100. rocznicy śmierci Kościuszki, która stała się okazją do podkreślenia przyjacielskich więzi łączących Szwajcarów i Polaków. Uroczystość miała religijny (katolicki), artystyczny i polityczny charakter. W gronie uczestników znaleźli się m.in.: Narutowicz – przewodniczący Komitetu organizacyjnego, hr. M. Rostworowski, burmistrz Rapperswilu Albert Bauer oraz poseł kantonu St. Gallen August Baumann.<sup>143</sup>

Wcześniej, w dniu 12 sierpnia 1917 roku, w Rapperswilu, przy okazji obrad Rady Muzeum, odbył się I zjazd niepodległościowego Zjednoczenia Demokracji Polskiej za Granicą, w którym wzięli udział reprezentanci ośrodków w Genewie, Lozannie i Zurychu. Jednym z członków Zjednoczenia został również prof. Laskowski. Uczestnicy spotkania odrzucili postanowienia aktu 5 listopada i pod wpływem Motza przyjęli utopijną deklarację mówiącą, że Polska powinna zajmować neutralną pozycję w toczącej się wojnie. W I Okólniku Zjednoczenia zaapelowano jednak „o zwiększenie oddziaływania na opinię zagraniczną w duchu niepodległościowym”.<sup>144</sup>

Jesienią 1917 roku punkt ciężkości polskiej akcji politycznej i propagandowej w Europie Zachodniej zdecydowanie przesunął się ze Szwajcarii do Francji. Działacze skupieni wokół Zjednoczenia Demokracji Polskiej poparli Radę Regencyjną powołaną 12 września 1917 roku na mocy patentu generałów-gubernatorów niemieckiego i austriackiego. 24 lutego 1918 roku Motz i inni przedstawiciele Zjednoczenia, przeciwnicy kierowanego przez Dmowskiego Komitetu Narodowego Polskiego, utworzyli Radę Obywatelską Kolonii Polskiej w Paryżu. W listopadzie 1918 roku Rada udzieliła poparcia Tymczasowemu Naczelnikowi

<sup>141</sup> D. Piłgawko, *Sienkiewicz w Szwajcarii. Z dziejów akcji ratunkowej dla Polski w czasie pierwszej wojny światowej*, Poznań 1986, s. 142.

<sup>142</sup> H. Florkowska-Frančić, *Między...*, s. 274; P. Bednarz, *Edmond Privat i jego działalność na rzecz Polski w czasie pierwszej wojny światowej*, Lublin 2003, s. 230.

<sup>143</sup> M. Micińska, *Gołąb i orzeł. Obchody rocznic kościuszkowskich w latach 1894 i 1917*, Warszawa 1997, s. 156–157; J. Lewandowski, *Polacy w Szwajcarii*, Lublin 1981, s. 77.

<sup>144</sup> H. Florkowska-Frančić, *Dylematy...*, s. 618; W. Śladkowski, *Emigracja...*, s. 303–304.